

JÓZEFA PILASZEWSKA

ur. 1935; Kamionka



Miejsce i czas wydarzeń	Kamionka, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kamionka, II wojna światowa, rodzina, ojciec, Gotfryd Berej, kubek, mienie żydowskie

Żydowski kubek

Żydów pamiętam, jak wypędzali, bo byli w Kamionce, Żydów pełno było. Ja jaka głupia, no, dziecko, poszłam, przyniosłam taki garnek w kwiatki. Matka ugotowała kartofle z barszczem czerwonym, z postem, bez słoniny, koprem zasypyany, ile razy ogórek wkrojony był, to się jadło, jak się w polu urodziło. Nie tak jak teraz, całe lato i zimę wszystko jest. I tak jemy, siedzimy, ojciec mówi: „No, wiara, najedliście się?”, „No, najedliśmy się”. Ale mówi tak: „No to jeszcze siądźcie, porozmawiamy”. Ojciec wstał, pyta brata, bo brat najstarszy: „Franiu, tyś to przyniósł? Józia, ty przyniosłaś?”. No, siostra była dużo młodsza, ta jeszcze nie chodziła, ale najstarszy był brat mój i ja, mówi tak: „Jak się ktoś przyzna, to mniej dostanie”. Trzyma ten kubek, a ja od Żydów ten kubek przyniosłam, jak wyganiali Żydów. „Kto to przyniósł? Franiu, ty?”. „Tato, nie”, ale mu raz przyłożył. „Józia, ty?”. „Ja”. Boże, jak mnie zaczął wtedy bić. „Masz to, zanieś, skądś przyniosła! Nie twoje, to nie rusz, niech się zasmrodzi, a nie rusz”. Taki był. Uczył nas od małego. I ja tego samego dzieci swoje uczę. Może dlatego tak żyję długo, bo jestem uczciwa. Nie twoje to, nie rusz. Odniosłam i wyrzuciłam, skąd wzięłam ten kubek. Z chałupy żydowskiej [go wzięłam].

Data i miejsce nagrania	2014-07-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"